

# DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartałowe wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowe Miasto.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowe Miasto-Pomorze.

Rok VII.

Nowe Miasto-Pomorze, Wtorek, dnia 26 lipca 1927.

Nr. 88

## Parlament niemiecki uchwalił cła, których ostrze skierowane przeciw Polsce. — Niemcy zapomnieli przy tem, że każdy kij ma dwa końce.

Parlament niemiecki uchwalił nowe podwyżki cel i to na artykuły takie, które Niemcy przeważnie importują z Polski, jako: 1. na nierogaciznę, 2. na kartofle, 3. na cukier, 4. na mąkę. Ostrze tej uchwały skierowane jest przeciw Polsce, która jako kraj przeważnie rolny, te artykuły eksportuje — a najwygodniej jej wywozić do najbliższego swego sąsiada, do Niemiec. Na wynik takiej uchwały działa oczywiście czynnik szowinistyczny, a mianowicie nienawiść do Polski i chęć zniszczenia Polski gospodarczo. Wygrywaniem tego czynnika agrariusze niemieccy zdołali dla swoich celów pozyskać odpowiednią ilość głosów w parlamencie. W gruncie rzeczy atoli argument antypolski jest tylko szyldem dla agrariuszy, aby nim pokryć swe samolubne plany. Chodzi im przecież o własną kieszeń. Przez tę uchwałę bowiem ceny na płody rolne w Niemczech pójdą w górę, a zyski z tego popłyną do ich sakiew. Uchwała ta oczywiście jest silnym zastrzeżeniem wojny celnej Niemiec do Polski i po jej przyjęciu, nie tak łatwo będzie dojść do ugody w sprawie celnej. Polska przecież nie zgodzi się nigdy i nie może się zgodzić na nawiązanie stosunków handlowych z sąsiadem, który jawnie uniemożliwieniem wywozu jej głównych artykułów eksportowych do siebie, wyraźnie zmierza do jej zniszczenia. Na szczęście każdy kij ma dwa końce, jednym bije się, a drugim można zostać obitym. I w tym wypadku też tak będzie. Niemcy ową uchwałą podwyżki cel przeciw Polsce przykroci, a może i wyrządzi szkodę — ale znów nie takie, aby ich nie można powetować. Bo ostatecznie Polska, mając rynek niemiecki, na swe artykuły rolne zamknięty, postara się o zdobycie sobie innych — a w miarę dalszego rozwoju portu gdyńskiego, nie tak trudno jej będzie eksportować swój towar i do innych krajów zachodniopółnocnych. Inaczej w Niemczech. Cłami na wyżej wymienione artykuły zamknięto nie tylko polskiemu, ale wszelkiemu innemu importowi tychże drogie. I niczy to Niemcom nie szkodziło, gdyby ich własne rolnictwo zdolne było swą produkcją pokryć potrzeby ludności własnego kraju. Ale tak nie jest — Niemcy nie są w stanie siebie wyżywić. Nie byli w możności temu zadaniu sprostać przed wojną i podczas wojny, a tem mniej teraz po wojnie, kiedy utracili kilka najbardziej żywnych prowincyj. Z tego powodu można z całą pewnością przewidzieć w krótkim czasie brak żywności, a co za tem idzie, znaczne podrożenie artykułów pierwszej potrzeby w ich kraju. I choć rolnictwo na tem zyska, to tem dotkliwiej odczują to inne warstwy społeczne, jak robotnicy, urzędnicy, mieszczanstwo i t. p. Już dziś Niemcy są najdroższym krajem w Europie — a wprowadzenie ostatnio uchwalonej podwyżki cel na artykuły pierwszej potrzeby, jak mięsa, mąki, ziemniaków i cukru, w życiu spowoduje jeszcze większą falę drożyzny. A to wywoła wielkie niezadowolenie i wrzenie w szerokich warstwach ludności i rychlej czy później doprowadzi do obalenia obecnego szowinistycznego rządu, w którym rej wodzą i ton nadają całej polityce wielcy agrariusze i że przyjdzie nowy rząd, który przekonawszy się, że ta ustawa, to miecz obosieczny, postara się o jej zniesienie. I miejmy nadzieję, że życie i jego potrzeby staną się silniejszymi od szowinistyczno-egoistycznych apetytów niemieckich agrariuszy i, kiedy w jesieni nasi delegaci pojedą na pertraktacje celem ukończenia wojny celnej z Niemcami, zastaną już inny rząd niemiecki, z którym toczyć będą rokowania.

### Por. Jani wrócił do Polski.

Warszawa. W dniu wczorajszym władze sowieckie przywoziły porucznika Jani na stację pograniczną Radoszkowice. Porucznik Jani powrócił więc do Polski i znajduje się już obecnie w swym garnizonie w Krasnem.

## Skutkiem wojny celnej polsko-niemieckiej wzrósł polski przemysł.

Gdańsk, 22. 7. „Dan. Volksstimme“ zamieszcza dziś artykuł, poświęcony wojnie celnej polsko-niemieckiej. Dziennik zaznacza, że przeciąganie się wojny celnej powoduje rezultaty, zagrażające w najpoważniejszy sposób interesom przemysłu niemieckiego. Fabryki z dolnego i środkowego Śląska już od dawna ponosiły skargi z powodu uniemożliwienia im wywozu na naturalne rynki zbytu, położone po polskiej stronie

granicy, równocześnie Polska wykorzystuje zamknięcie granic i rozwija własny przemysł. Dotyczy to zwłaszcza przemysłu tekstylnego, a przemysł konfekcyjny pokrywa już 2/3 całego zapotrzebowania Polski. W razie przeciągania wojny celnej wzrastać będzie coraz silniej niebezpieczeństwo zupełnego zamknięcia rynku polskiego dla przemysłu niemieckiego.

## Druzgocące wyniki wyborcze na Wołyniu.

Na podstawie otrzymanych z 16 ośrodków miejskich wyników wyborów na Wołyniu, można stwierdzić, że bezwzględną większość otrzymali Żydzi.

W Równem lista polska otrzymała 6 mandatów, socjaliści 1 mandat, Żydzi 19 mandatów.

W Łucku blok polski otrzymał 6 mandatów, Żydzi 20 mandatów.

W Ostrogu blok polski zyskał 4 mandaty, żydowsko-ukraiński 20.

W Horochowie lista polska 1 mandat, ukraińsko-żydowska 11 mandatów.

W Rożyszczech zupełny sukces uzyskali Żydzi, otrzymując łącznie 11 mandatów. Jednego radnego przeprowadziła lista polska.

Żydzi ogółem dostali bezwzględną większość, otrzymując 180 mandatów, podczas, gdy Polacy otrzymali zaledwie 70 mandatów. Minimalny procent uzyskali Ukraińcy.

Najmniejszy procent mandatów otrzymali Żydzi w Zdobunowie nie dochodząc do 15 proc., największy w Lubomli 100 procent mandatów. Polacy ogółem uzyskali tam ok. 70 radnych, z czego 10 należy do P. P. S., reszta w ogromnej większości do grupowań prawicowych. Największą cyfrę mandatów, przeszło

55 proc. zdobyli Polacy w Zdobunowie. Charakterystyczną jest porażka Rosjan, którzy zdołali przeprowadzić jedynie 9 radnych. W Równem, gdzie ludność rosyjska wynosi 20 proc., Rosjanie osiągnęli zaledwie 7 proc. mandatów. Poza tem Czesi przeprowadzili w Dubnie i w Zdobunowie po jednym radnym, Niemcy w Kostopolu jednego radnego.

### Nowy prezydent Wilna obrany głosami P. P. S., sanacji i Żydów.

Wilno, 22. 7. Wobec tego, że Aleksander Lednicki nie przyjął wyboru na prezydenta miasta, Rada miejska przystąpiła do ponownego wyboru. Wobec tego, iż w pierwszym głosowaniu żaden z kandydatów nie uzyskał bezwzględnej większości, przystąpiono do drugiego głosowania, w którym komisarz rządu Folejewski otrzymał 17 głosów (konserwatyści, sanacja oraz część Żydów), prez. Witold Bańkowski 15 głosów, pos. Pławski 12 głosów (poparty przez P. P. S. i Bund) oraz Kruk (frakcja komunistyczna) 4 głosy. W trzecim decydującym głosowaniu bezwzględną ilość głosów 26 otrzymał Folejewski, do którego kandydatury przyłączyła się P. P. S. B. prezydent Wilna Bańkowski — 15 głosów. Biały kartek oddano 6. Wobec tego prezydentem Wilna obrany został adwokat Folejewski.

## Niemcy w Gdańsku chcą wmówić w świat, iż Gdańsk jest czysto niemieckim.

Gdańsk, 22. 7. Dziś rozpoczęły się tu w sali sejmu gdańskiego obrady zjazdu prasy Rzeszy niemieckiej, państw skandynawskich i bałtyckich. Zjazd ma charakter propagandowo-polityczny, o czym świadczy dobitnie przemówienie powitalne, wygłoszone przez prezydenta senatu Sahma i prezydenta sejm gdańskiego pastora Semraua. Obaj oni podkreślili ściśle stosunki, łączące Gdańsk z Niemcami, oraz czysto, niemiecki charakter Gdańska, przyczem wska-

zali na trudne położenie gospodarcze i polityczne Gdańska. Wobec braku zrozumienia w całej Europie dla obecnego położenia i charakteru W. Miasta, apelowali oni do uczestników Zjazdu, aby zechcieli poinformować o wszystkim opinie swych krajów, przyczem zaznaczyli, że Gdańsk nie może wywierać bezpośrednio wpływu na zagraniczną opinie publiczną, ponieważ jest pozbawiony możliwości utrzymania misji dyplomatycznej zagranicą.

## Brutalność kapitana niemieckiego.

Gdynia, 21. 7. Wczoraj po południu zaszedł tutaj nieszczyśliwy wypadek. Mianowicie wyjechało na morze kilka żaglówek. W tym samym czasie nadjeżdżał do Gdyni niemiecki statek pasażerski „Sachsen“. Silna fala idąca od zbliżającego się statku wyrzuciła jedną z żaglówek, w której znajdowało się 10 osób i sternik. Żagłówka wyrzuciła się i wszyscy zaczęli tonąć. Do kapitana okrętu Niemca Seppa, zwrócono się z żądaniem spuszczenia łodzi ratunkowych. — Niemiec odmówił. Z pomocą pośpieszyły inne żagłówki i łodzie motorowe marynarki polskiej. Z trudem uratowano

tonących. Dwie osoby wydobyto z morza już bez przytomności.

Później znaleźli się świadkowie, którzy zeznali, że Sepp, podniecony alkoholem, wyrażał się, że „ginących Polaków nie trzeba ratować“.

Nieludzkiego Niemca, kapitana statku „Sachsen“, aresztowano, statek zaś na czas przeprowadzenia śledztwa internowano.

Wypadek powyższy wywołał w Gdyni i na całym wybrzeżu niesłychane a zupełnie zrozumiałe wzburzenie.

## Prasa niemiecka w Gdańsku niezadowolona.

Gdańsk, 23. 7. Tutejsza prasa niemiecka z powodu uchwały podkomisji lotniczkiej Ligi Narodów odrzucenia propozycji Niemca, by na Gdańsk, co do budowy samolotów rozciągnąć działanie konwencji lotniczkiej paryskiej z r. 1926, wyraża wielkie oburzenie, oświadcza, że uchwała ta jest ciężkiem, a niczem nie dającym się usprawiedliwić, nowem pokrzywdzeniem Gdańska. Podkomisja lotnicza potraktowała Gdańsk jako państwo drugorzędne, pozbawiając go przysługującego mu ze wszech miar prawa. Niesłychany jest — zdaniem niemieckiej prasy gdańskiej — fakt, że podkomisja lotnicza uważała za wskazane zajmować się

sprawą sfinansowania przemysłu lotniczego w Gdańsku, albowiem kwestja ta nie obchodzi ani podkomisję ani Ligę Narodów.

W końcu niemieckie dzienniki gdańskie zarzucają Lidze Narodów tchórzostwo i brak odwagi powzięcia jakichkolwiek decyzji. Postępowaniem tem — pisze „Danziger Neueste Nachrichten“ — Liga Narodów sama wszędzie się ośmiesza. Poza tem wszystkie niemieckie dzienniki gdańskie uważają, że ujemna dla Gdańska decyzja komisji lotniczkiej spowodowana została wpływami Polski.





## Ostatnie wiadomości

Rząd zaprzecza, a pisma rządowe nadal donoszą o zamierzonych zmianach. — Unieważnienie oraz ogłoszenie ponownych wyborów w Skarżenie i Prużanach. — Remont elewatorów do rezerw zbożowych.

Warszawa, 25. 7. Wiadomości zbliżonej do rządu „Polski Zbrojnej” o mającej nastąpić zmianie na wyższych stanowiskach państwowych, w szczególności na stanowisku ministra spraw wewn. wywołały wielkie poruszenie w kołach politycznych i zdemontowane zostały przez prezydium Rady ministrów, M. S. W. jak i pisma zbliżone do rządu.

Dzisiejszy „Głos Prawdy” atakuje ostro „Polskę Zbrojną”, która podała informacje o mającej nastąpić dymisji min. spraw wewn. Składkowskiego i nominacji na jego stanowisko min. Miedzińskiego.

Wojewoda warszawski Sołtan unieważnił wybory, dokonane w dniu 26 czerwca do Rady miejskiej w Skarżenie i Prużanach z powodu szeregu formalności niedokonanych w czasie wyborów. Jednocześnie woj. Sołtan zażądał natychmiastowego dokonania wyborów po raz drugi.

W zamierzonym utworzeniu w Warszawie rezerw zbożowych przystąpiono już do remontu elewatorów. Koszta remontu obliczone są na przeszło milion zł. W elewatorach warszawskich będzie mogło pomieścić się do 1000 wag. zboża, dotychczas zaś ok. 300 wag.

### Prasa francuska o niebezpieczeństwie niemieckim.

Paryż, 23. 7. „Matin” zamieszcza artykuł Sauerweina, domagający się celem zabezpieczenia pokoju w całej Europie, rozszerzenia traktatów lokarniejskich na państwa środkowo-europejskie i bałkańskie. Dlatego też mocarstwa, obradujące swego czasu w Locarno, winny się zebrać jesienią.

Dążenie Niemiec do połączenia się z Austrią rozwija się stale, a skoro to się stanie faktem, znajdą się wszystkie państwa Małej Ententy w obliczu wojny, przyczem Włochy i Francja nie mogłyby pozostać neutralnymi. Groźące niebezpieczeństwo zerwania pokoju w Europie jest głównym powodem, że Francja ociąża się z opróżnieniem Nadrenji, chociaż okupacja sprzeciwia się „duchowi Locarno”. Jest to jednak jedyny punkt, zapewniający Francji spokój, łamiący

zarazem niebezpieczeństwo Niemców.

### Agitatorzy komunistyczni idą na Wiedeń.

Praga, 22. 7. Wczoraj w nocy kilku komunistów próbowało dostać się do Wiednia. Między nimi znajdowali się postawie Culen i Steiner, oraz redaktor „Rudego Prawa” Gotwald. Wszyscy zostali złapani przez austriacką żandarmerję i odstawieni do granicy, a stąd przetransportowani do Bratysławy. Innych 4 komunistów, którzy usiłowali przekroczyć granicę austriacką, również aresztowano.

Wiedeń, 22. 7. Przywódcy pruskich komunistów Pickowi zostanie wytoczony proces o zorganizowanie nowych rozruchów w Austrii, do których policja uzyskała informacje z dokumentów, znalezionych przy aresztowanych.

S. Millivol Jovanovic



nowy poseł Jugosławji w Warszawie.

### Od Redakcji.

„Amatorowi zabaw” z Kurżetnika. Korespondencyj bez nazwisk zasadniczo nie zamieszczamy.

### Ruch towarzystw.

Lubawa. Na wyjazd i zaprowiantowanie młodzieży Sokolej zebrano za pośrednictwem drh. Wiśniewskiego wśród członków Sokola 103 zł, za którą to kwotę ofiarodawcom jak również drh. Janowi Dembickiemu za dostarczoną książkę, dziękuje Zarząd.

### Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 23. 7.

Zyto	51.00—52.00
Pszonica	50.50—53.50
Jęczmień	46.00—48.00
Owies	40.50—41.50
Mąka żyt. 70 proc.	74.00—
Mąka pszenna 65 proc.	78.00—81.00
Ospa pszenna	26.00—
Ospa żytnia	31.00—32.00

### Kurs dolara.

Warszawa, 25. 7. Dolar 8.91. Tendencja spokojna.	
100 franc. frank.	35.02 — —
100 frank. szwajc.	172.20 — —
100 koron czeskich	26.50 — —
100 lirów włoskich	48.68 — —

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemściele.



Rotmistrz Adam Królikiewicz sława polskiej jazdy.

Leon Daudet



przywódca rojalistów francuskich został w sensacyjny sposób uwolniony z więzienia.

### Ogłoszenie.

W tutejszym urzędzie zgłoszono jako znalezione: **9 dolarów amerykańskich.**

Prawa do rzeczy znalezionej należy zgłosić do tutejszego urzędu wójtowskiego w ciągu 3 miesięcy. Po upływie tego czasu nastąpi zastosowanie postanowień § 9 i 9a instrukcji z dnia 27. 10 1899 r. o traktowaniu rzeczy znalezionych.

Rakowice, dnia 20-go lipca 1927 r.

Wójt,  
w z. Kubacki.

### Ostrzeżenie.

Wyrokiem sądowym z dnia 4-go lipca 1927 przyznał mi Sąd **dobry Rynek** w pow. lubawskim od posiadziela p. Ryszarda Kisielnickiego. Wobec tego **przestrzegam przed kupnem dobrego Ryneku** od p. Ryszarda Kisielnickiego.

Poznań, dnia 14. lipca 1927 r.

ADAM STANECKI.

### PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 29. b. m. o godz. 12-tej w południe sprzedawać będę w Straszewach u p. Oldakowskiego za gotówkę największą dającemu:

około 34 morgów żyta na pniu.

Nowemściele, dnia 25. lipca 1927 r.

Najdrowski, egz. pow.

### GŁUCHOTA ULECZALNA!

Fenomenalny wynalazek „EUFONJA” zdemnstruwa specjaliści — Sami się w domu wyleczyli z przytępienia słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. — Liczne podziękowania. Puczającą broszurę wysyła bezpłatnie na żądanie

„EUFONJA”, Liszki, koła Krakowa.

## Świadczenie pochodzenia

dla świń i bydła poleca

księgarnia „DRWĘCA”.



Swój do swego!

### Ostrzeżenie!

Ostrzegam przed kupnem jakiegokolwiek przedmiotu od p. M. Jabłońskiej, gdyż nieruchomości nabyłam drogą kupna z dniem 14 4 27. r. Lubawa karta 12 z całym urządzeniem i umeblowaniem włączając je dymie pościel, firanki i bieliznę. We wszelkich sprawach dotyczących się wyżej wymienionych nieruchomości i nieruchomości proszę się zwracać w moim imieniu do właścicielki Kaus, Lubawa, Grunwaldzka 3. właścicielka Waszkiewiczowa.

### Zgubiłem

we wtorek dnia 19. lipca w południe w drodze Murawki — Mała Turza — Cibórz

### wiatrówkę

(Luftbüchse) Za wynagrodzeniem uprasza się zwrócić do eksped. „Głosu Lidzbarskiego” w Lidzbarku.

Podaje do wiadomości, że od 1-go sierpnia począwszy przyjmuję

### PANIENKI

w naukę kroju damsko-akademioznego.

W. TOFFELÓWNA, mistrzyni damsko-krawiecka, Lubawa, Gdańska 36.

### 2 rasowe dobrze dojne KROWY

natychmiast do sprzedania.

Gieldon, Koszelew pow. Dziadówo.

Potrzebny

### POMOCNIK

gospodarski od zaraz. Majętność Pręgowizna

Poszukuje od zaraz

### uczni

chłopca inteligentnego, syna uczciwych rodziców do mego handlu skór surowych i wyprawnych.

### BALCEROWICZ,

handel skór. Brodnica nad Drwęcą.

### Szukam dzierżawy

### gospodarstwa

od 40 do 50 morg. Kto, wskaże ekspedycja „Drwęcy”.



korzystnie sprzedać jakkolwiek interes, gospodarstwo, rolę lub domostwo niech ogłasza w

„Drwęcy”